

Sygn. akt: I C 418/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołujewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Agnieszka Przytarska

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2017 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa C. R.

przeciwko (...) spółka jawna w C.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) spółka jawna w C. na rzecz powoda C. R. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi w wysokości 13% od dnia 2 czerwca 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 r., 8 % od dnia 23 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie – z tymi odsetkami,
- zasądza od pozwanego (...) spółka jawna w C. na rzecz powoda C. R. kwotę 4.517 zł (cztery tysiące pięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.
- nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) spółka jawna w C. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 1.832,90 zł (tysiąc osiemset trzydzieści dwa złote dziewięćdziesiąt groszy) tytułem nieopłaconych kosztów sądowych,

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 418/14

UZASADNIENIE

Powód C. R. wniósł przeciwko (...) Spółka jawna w C. pozew o zapłatę kwoty 10 000 zł. W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły umowę nr (...) mocą, której pozwany zobowiązał się wyprodukować okna według załączonej do umowy specyfikacji, a następnie zamontować je w domu należącym do powoda. Wskazana umowa obejmowała również dostarczenie drzwi wejściowych, parapetów i okien. Powód tytułem ceny zobowiązał się zapłacić kwotę 36 870 zł i z tego tytułu wpłacił zaliczkę w kwocie 10 000 zł. Z uwagi na dostarczenie uszkodzonych parapetów, nie zgodził się na ich odbiór, co pozwany odebrał ze zrozumieniem, nie doszło również do montażu drzwi. W trakcie realizacji zamówienia

w zakresie okien, stwierdził że są one wadliwe, albowiem ramy okienne istotnie różniły się od siebie kolorem, co dawało niespotykany i nie do zaakceptowania wygląd. Prace dotyczące wstawienia okien zostały wstrzymane, a powód zgłosił swoje zastrzeżenia i wezwał pozwanego do realizacji umowy zgodnie z jej postanowieniami i sztuką budowlaną. W odpowiedzi pozwany poinformował, iż zgłosił reklamację do producenta okien, a ostatecznie poinformował, że reklamacja nie została uwzględniona. Powód następnie ustalił, że to nie pozwany jest producentem okien, natomiast w trakcie zlecenia nie miał co do tego wątpliwości. Okoliczność ta wynikała z rozmowy z pracownicą jak i z przedłożonych folderów. Ponadto na umowie z dnia 20 marca 2014 jak i na każdej stronie specyfikacji okien załączonej do umowy widnieje zapis „produkujemy okna szczelne przeznaczone do pomieszczeń wyposażonych w wentylację nawiewowo-wywiewną”. Również jako producent okien pozwany reklamuje się w Internecie. Zakwestionowano również zamontowanie w stolarni okiennej różnego rodzaju zawiasów, które różnią się od siebie kolorem, wzorem i wielkością. W związku z powyższym powód odstąpił od umowy i zażądał zwrotu zaliczki od pozwanego, który jednak odmówił podkreślając, iż to nie on miał być producentem okien.

W dniu 3 lipca 2014 w sprawie, o sygnaturze akt I Nc 970/14, Sąd Rejonowy w Czuchowie wydał nakaz zapłaty, w którym uwzględnił roszczenie powoda.

Pozwany wniósł sprzeciw od ww. orzeczenia, które zaskarżył w całości. Podkreślił, że brak jest podstaw do żądania zwrotu wpłaconej zaliczki wobec nieistnienia wady w przedmiocie umowy. Pozwany przyznał, iż strony zawarły umowę opisaną w pozwie, jednakże zaprzeczył, aby dostarczone parapety były uszkodzone. Jego zdaniem wykonane one były z naturalnego surowca, z kamienia, który z założenia może posiadać nierówności i wyżłobienia. Z uwagi na fakt, iż towar ten nie spodobał się powodowi, wyraził on zgodę na rezygnację z tej części zamówienia. W trakcie realizacji umowy (po wykonaniu 1/3 części prac), stronie powodowej nie spodobał się odcień montowanych okien i dlatego też montaż, na prośbę zleceniodawcy, został przerwany. Wobec zgłoszonych zastrzeżeń zostało wszczęte postępowanie reklamacyjne, w trakcie którego stwierdzono, że okna zostały wykonane w okleinie AP27 orzech, a różnice w odcieniu są integralną częścią wzoru zastosowanej do produkcji okleiny ozdobnej, która jest imitacją drewna orzechowego. Producent okien nie stwierdził podstaw do uznania zasadności reklamacji. Zdaniem pozwanego brak akceptacji odcienia okleiny zastosowanej przy produkcji okien zgodnie z zamówieniem powoda, nie może zostać uznane za wadę w rozumieniu art. 560 kodeksu cywilnego. Pozwany zakwestionował również stanowisko strony powodowej, że to on miał być producentem stolarki okiennej. Wyjaśnił, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się on produkcją okien, a także ich sprzedażą jako pośrednik w zakresie profili i oklein co do których nie posiada możliwości produkcyjnych. Dostosowując ofertę swojej firmy do potrzeb klientów, pozwany oferuje również inne, niż produkowane przez siebie, profile okienne i okleiny. Również ten zarzut, zdaniem strony pozwanej nie może być przyczyną odstąpienia od umowy, albowiem powód w chwili zawierania umowy był szczegółowo informowany o charakterystyce produktów, które zamawia oraz zapoznał się z wzornikami dostępnymi w siedzibie pozwanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Spółka jawna w C. produkuje okna w systemie REHAU oraz GEALAN. Właścicielem firmy jest J. Z.. Spółka zajmuje się również montażem okien, które zostały wyprodukowane przez inne firmy, m.in. oknami Aluplast. Zarówno firma GEALAN jak i Aluplast ma w swojej ofercie kolor orzech, jednakże w 2014 r. GEALAN w swojej ofercie miał „orzech o numeracji 20-10”, natomiast Aluplast kolor „orzech 27” Zakres działalności pozwanego obejmuje również sprzedaż i montaż parapetów oraz drzwi wyprodukowanych przez zewnętrznych producentów.

bezsporne, ponadto dowód: zeznania świadka A. Ś. k. 71, wzorniki k. 96, k. 324, informacja k. 352

Powód C. R. wraz z żoną D. R. chcąc wymienić okna, parapety i drzwi w swoim domu, udali się do pozwanego. Wcześniej sprawdzali oferty innych firm produkujących okna. W siedzibie pozwanego rozmawiali z pracownicą firmy A. Ś.. Na wstępie zapytali się czy dana firma jest producentem okien, na co otrzymali odpowiedź twierdzącą, jednakże uprzedzono ich, że nie produkują drzwi i okien. Poinformowali, że są zainteresowani zakupem 25 sztuk okien. Pracownica rozpytała, jakiego typu okna chcą zamówić, jakie cechy mają spełniać. Wskazali, że chcą okna energooszczędne. Okazano im ofertę różnego rodzaju typów okien, parapetów i drzwi, przedstawiono ceny. Z uwagi

na fakt, że chcieli przemyśleć zakup, nie złożyli zamówienia pierwszego dnia. Kilkakrotnie rozmawiali z ww. na temat okien. Ostatecznie wybrali typ okna wskazując na okno wystawowe, znajdujące się w biurze pozwanego. Po złożeniu zamówienia pracownik firmy N. Z. dokonał pomiarów w domu powoda.

bezsporne, ponadto dowód: zeznania powoda k. 62,63, zeznania świadka D. R. k. 70-, świadka A. Ś. k. , N. Z. k. 359

W dniu 20 marca 2014 powód C. R. i pozwany (...) Spółka jawna w C. zawarli pisemną umowę na montaż, demontaż, obróbka według zlecenia 10600. Z umowy wynika, że wykonawca wykona usługę przy użyciu własnego transportu i do usługi użyje własnych materiałów i narzędzi. Na umowie jest adnotacja dotycząca pozwanego „Produkujemy okna szczelne przeznaczone do pomieszczeń wyposażonych w wentylacje nawiewno-wywiewne”. Powyższy opis znajdował się również na każdej stronie zlecenia. Na specyfikacji oprócz wymiarów okien była również odrębna adnotacja dotycząca zamówienia „kolor dwustronny orzech SL, osłonki – stare złoto”. W zleceniu doprecyzowano, że szyby mają być trzyszybowe. Umowa precyzowała jednoznacznie ilość i rozmiar okien oraz rozmiar pakietu szybowego 4/12/4/12/4 (łącznie grubość okna 36 mm), nie sprecyzowano dokładnie, w sposób jednoznaczny, kto ma być producentem okien i rodzaju profilu z którego mają być wykonane. Dookreślono jedynie kolor orzech 20/10

dowód. umowa k. 11, zlecenie k.12-16, opinia biegłego W. Mikołajewskiego k. 206-211,

W dniu 20 marca 2014 r powód wpłacił zaliczkę w wysokości 10 000 zł.

bezsporne ponad to dowód wpłaty k. 17

Pozwany, z uwagi na dużą liczbę zleceń i obawę niedochowania terminu, nie wyprodukował okien zamówionych przez powoda. Zlecił ich wykonanie firmie IDEAL OKNA w Elblągu.

dowód zeznania pozwanego k. 349 , faktura k. 133 , zlecenie k. 134-139,

Firma pozwanego rozpoczęła montaż stolarki okiennej od dnia 23 kwietnia 2014 r. Pierwszego dnia żona powoda wskazała pracownikom, że kolory na ramach odbiegają znacznie od koloru skrzydła. Powyższe zgłosiła przedstawicielowi firmy A. Ś., po czym przyjechał właściciel firmy J. Z., który poinformował, że nie ma różnic, a okna są zakurzone. W trakcie zamontowania kolejnych okien, żona powoda skontaktowała się z właścicielem firmy, któremu zgłosiła, że nie akceptuje znacznych różnic w odcień koloru ram. W dniu 28 kwietnia 2014 r., w związku z konsekwentnym kwestionowaniem koloru przez powoda, pracownicy pozwanego odstąpili od montażu i przerwali pracę. Powód zakwestionował również jakość parapetów wewnętrznych.

bezsporne ponadto dowód protokół k. 18, zeznania świadka D. R. k. 70v, dokumentacja fotograficzna k. 121-125

Pismem z dnia 28 kwietnia 2014 roku powód zgłosił do pozwanego zastrzeżenie co do wykonania zlecenia. Dotyczyły one koloru okien, albowiem nie są one - według powoda - w jednym odcieniu orzecha. Miał również zastrzeżenia do parapetów, które są uszkodzone, albowiem występują rysy, uszczerbki, ubytki uszkodzenia mechaniczne.

bezsporne w ponad to pismo k. 19,20

Pismem z dnia 5 maja 2014 powód wezwał pozwanego do zmiany wadliwego sposobu wykonania dzieła i wykonania okien zgodnie z umową, aby kolor okien był w jednym odcieniu, w terminie w tygodniowym pod rygorem odstąpienia od umowy i żądania zwrotu zaliczki.

bezsporne ponadto pismo k. 21-22

Pismem z dnia 8 maja 2014 pozwany poinformował, iż reklamacja powoda została złożona do firmy Aluplast producenta profili PCV. W piśmie z dnia 16 maja 2014 wskazał, że reklamacja nie została uznana. Wyjaśnił, iż przedstawiciel producenta okien firmy Ideal Okna sp. z o.o. stwierdził, że okna zostały wykonane z jednego koloru to jest orzech według zawartej umowy. Również firma Aluplast - producent profili okiennych - potwierdziła wykonanie dzieła zgodnie z umową, z zastosowaniem profili o tej samej kolorystyce „kolor orzech”. Poproszono również powodów

o udostępnienie terenu budowy w celu wykonania dalszej wymiany okien i drzwi, w przeciwnym w wypadku pozwany zobowiązuje powoda do zapłaty za częściowy montaż oraz pozostałe okna, drzwi i moskitiery.

bezsporne ponad to dowód pismo k.23-24

Pismem z dnia 16 maja 2014, Aluplast spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu poinformowała Ideal okna spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, że okna wykonane są w okleinie AP27 orzech, a różnice w odcieniu są integralną częścią wzoru okleiny ozdobnej, która jest imitacją drewna orzechowego i nie mogą być powodem do reklamacji. W związku z powyższym powyższa firma nie uznała reklamacji.

dowód: pismo k. 30

Pismem z dnia 19 maja 2014 pełnomocnik powodów zarzucił pozwanemu, że dostarczone przez niego okna są wadliwe, a brak reakcji będzie skutkować odstąpieniem od umowy i żądania zwrotu wpłaconej kwoty 10 000 zł. W piśmie z dnia 20 maja 2014. poinformował również, że C. R. ze zdziwieniem i niedowierzaniem odnotował informacje, że to nie pozwany jest producentem okien, albowiem w czasie zlecenia był on tym przekonany.

bezsporne pismo k. 25, 26

Pismem z dnia 27 maja 2014 pełnomocnik powoda złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy i zażądał zwrotu 10 000 zł tytułem uiszczonej zaliczki pod rygorem skierowania sprawy do sądu.

bezsporne ponadto pismo k. 28

Pismem z dnia 29 maja 2014 pozwany poinformował pełnomocnika powodów, że brak jest podstaw do odstąpienia od umowy, co potwierdzili również przedstawiciele producenta okien i producenta profili. Według pozwanego nie wykryto żadnych wad fizycznych okien, a różnica w odcieniu okleiny okien jest integralną częścią wzoru okleiny ozdobnej. Pozwany wskazał również, iż zaproponował powodowi wymianę skrzydeł, na których widoczne jest niedokładny dobór okleiny na profilach pionowych w połączeniu z poziomymi na skrzydłach okiennych, jednakże ta propozycja została odrzucona, albowiem powód żądał wymiany wszystkich okien na nowe.

bezsporne, ponadto pismo k.29

Okna zamontowane w domu powoda wykonane są z profilu Ideal 8000 produkcji Aluplast, o pakiecie szybowym grubości 46 mm. Zostały wyprodukowane przez Ideal Okna w Elblągu. Nie występują w nich wady istotne, jedynie mało widoczne wady estetyczne w postaci wypływającego nieznacznie spoiwa, które nie wpływają na właściwości izolacyjne oraz eksploatacyjne okien. Różnica w kolorystyce wynika z faktu, że drewno orzechowe jakie imituje folia naklejona na profile w swojej barwie, odcieniu i usłojeniu oddaje te cechy anizotropowe drewna, różnica ta nie ma wpływu na obniżenie estetyki. Niezgodność w zakresie koloru nie wpływa na obniżenie funkcjonalności i użyteczności okien. Montaż szyb o innych parametrach izolacyjności termicznej, nie jest wadą istotną albowiem poprawia ona wartości termicznej izolacyjności okien, a przez to podnosi komfort cieplny oraz daje oszczędności energii potrzebnej do ogrzania i wentylacji pomieszczeń. Zawiasy okienne są różne w zależności od typu okna, inne zawiasy stosuje się do okien rozwieranych, a inne do okien rozwierno-uchyłnych, inne do okien piwnicznych. Typ zawiasów dostosowany jest w do funkcji przeznaczenia okna.

dowód: opinia biegłego M. Strzeleckiego k. 86-95, opinia biegłego W. Mikołajewskiego k. 206-211

Sąd zważył co następuje:

Powództwo powoda, w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, w ocenie Sądu podlegało uwzględnieniu jako w pełni uzasadnione. W niniejszej sprawie bezsporna była okoliczność że między stronami zawarta została umowa o dostawę i założenie okien w domu powoda. Stosownie 6obowiązywał w dniu jej podpisania, do umowy zawartej, w zakresie działalności przedsiębiorstwa przyjmującego zamówienie, z osobą fizyczną, która zamawia dzieło, będące

rzeczą ruchomą, w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży konsumenckiej. W ocenie Sadu okna nie stanowią części nieruchomości w dacie ich zakupu, a fakt ich zamontowania w budynku nie oznacza, że w dacie zawierania umowy nie były one ruchomością, która to okoliczność wykluczałaby stosowanie przepisów dotyczącej szczególnej sprzedaży konsumenckiej. Nadmienić należy, że istnieje możliwość wymiany okien bez naruszenia konstrukcji czy funkcji budynku, co było zresztą przedmiotem łączącej strony umowy, a ustawa o sprzedaży konsumenckiej nie przewiduje, iż przepisów tej ustawy tej nie stosuje się do ruchomości, które poprzez ich zamontowanie, stały się częścią składową nieruchomości.

W związku z powyższym przedmiotowe roszczenie należało rozpatrywać w kontekście ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2002 r., Nr 141, poz. 1176 ze zm), która obowiązywała w momencie zawierania umowy z dnia 20 marca 2014 r., w chwili odstąpienia od umowy oraz w chwili wystąpienia z przedmiotowym powództwem.

W dniu 24 stycznia 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz. U. z 2014 r., poz. 827), która uchyliła m.in. ww. ustawę o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (art. 52 pkt 1 ustawy), na mocy art. 51 tej ustawy do umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. jej przepisy znajdują zastosowanie do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towa konsumpcyjny). Do sprzedaży konsumenckiej nie stosuje się natomiast przepisów art. 556-581 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (art. 1 ust. 4 ustawy). Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową – przy czym w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem 6 miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania. Pojęcie „niezgodności z umową” nie zostało w powyższej ustawie w sposób wyczerpujący zdefiniowane, natomiast sama ustawa wyłączyła w stosunkach sprzedaży konsumenckiej zastosowanie przepisów Kodeksu cywilnego – w tym odnoszących się do wad fizycznych, ale także do wad prawnych rzeczy sprzedanej. Nie budzi wątpliwości, że zakupiony towar nieczyniący zadość wymogom postawionym mu w umowie, będzie towarem z tą umową niezgodnym, a w takiej sytuacji kupującemu przysługują uprawnienia przyznane mu na wypadek niezgodności towaru konsumpcyjnego z umową.

W sytuacji, gdy zakupiony towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, wówczas zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 ustawy o sprzedaży konsumenckiej kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy – chyba, że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów (zaś przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia) – przy czym nieodpłatność naprawy i wymiany oznacza, że sprzedawca ma również obowiązek zwrotu kosztów poniesionych przez kupującego, w szczególności kosztów demontażu, dostarczenia, robocizny, materiałów oraz ponownego zamontowania i uruchomienia. Jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w art. 8 ust. 1 ustawy, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, to wówczas uważa się, że uznał je za uzasadnione (art. 8 ust. 3). Z treści natomiast art. 8 ust. 4 ustawy wynika, że jeżeli kupujący (z przyczyn określonych w ust. 1), nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy – przy czym od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umowa jest nieistotna.

W niniejszej sprawie powód już w trakcie zakładania stolarki okiennej zgłosił zastrzeżenia co do jej kolorystyki. Okoliczność ta jest bezsporna, ponadto potwierdzają ją zebrane w sprawie dowody tj protokół k. 18, korespondencja pisemna stron k. 19 -29. Ustalił również, że to nie pozwany jest producentem okien. Bezsporna jest również okoliczność, że pozwany był wzywany do wymiany okien, jednakże on odmówił, stwierdzając brak podstaw do uznania, że zastrzeżenia powoda są zasadne. W ocenie Sadu pozwany wykazał, że towar dostarczony powodowi nie ma wad, potwierdzają to przede wszystkim opinie biegłych, które według Sądu są logiczne, spójne i konsekwentne. Podkreślić należy, że zarówno biegły Marek Strzelecki jak i biegły Wojciech Mikołajski wydali zbieżne opinie co do wystąpienia

wad w stolarni okiennej zamontowanej w domu powoda. Podkreślali, że różnice w kolorystyce, na które powoływał się powód, nie stanowią wady. Wynikają one z faktu, że drewno orzechowe jakie imituje folia naklejona na profile w swojej barwie, odcieniu i usłojeniu oddaje cechy anizotropowe drewna i nie ma to wpływu na obniżenie estetyki. Podobnie stwierdzili, że niezgodność z umową w zakresie pakietu szybowego wpływa na lepszą izolacyjność cieplną zamontowanych okien i nie stanowi wady istotnej. Podkreślić jednak należy, że powód powołał się na okoliczność niezgodności towaru ze złożonym zamówieniem i ta okoliczność była zasadniczą kwestią sporną w niniejszej sprawie. W związku z powyższym Sąd musiał przede wszystkim ustalić czy towar dostarczony przez pozwanego odpowiada złożonemu zamówieniu i czy ta niezgodność ma charakter istotny.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pisemna umowa zawarta między stronami nie precyzowała jednoznacznie wszystkich danych zamówienia. Nie dookreślała kto ma być producentem okna, a także jednoznacznie nie określała rodzaju profilu. Wbrew zeznaniom świadka A. Ś., nie można uznać, że dane te wynikają z umowy. W ocenie Sądu nie są one jednoznaczne i mogą one być odmiennie interpretowane (np. interpretacja zapisu orzech 20/10). Również biegły Wojciech Mikołajski stwierdził w swojej opinii, że zapisy umowy nie precyzują w sposób jednoznaczny producenta oraz model profili (por. opinia k. 209). Z zeznań powoda i jego żony wynika, że ich wolą było aby producentem był pozwany, albowiem chcieli zamówić okna bezpośrednio u producenta. Z zeznań świadka A. Ś. i stanowiska strony pozwanej wynika, że powód chciał okna firmy Aluplast, których to okien nie produkował pozwany, co przesądza o tym, że to nie on miał być producentem. W związku z powyższym spór między stronami dotyczył m.in. czy pozwany miał być producentem okien oraz typu profili jaki został wybrany przez powoda. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził, że wolą powoda i jego żony przy zawieraniu umowy była okoliczność aby zamówić okna bezpośrednio u producenta i ma ją to być okna, takie jak okazane w biurze pozwanego. W ocenie Sądu zeznania powoda i jego żony w zakresie, że to pozwany miał być producentem oraz, że wybrali rodzaj okna okazując okno znajdujące się w biurze pozwanego, są konsekwentne, spójne i logiczne, w związku z czym Sąd dał im wiarę. Potwierdza je również pozostały materiał dowodowy m.in. zeznania pozwanego. Powód wskazał, że przy pierwszej rozmowie zapytał pracownicę pozwanego czy są producentem okien, ponieważ jak wyjaśnił chcieli zamówić okna tylko u producenta, że cały czas był przekonany że pozwany jest producentem, gdyby uzyskał informację, że pozwany nie jest producentem, to okien by nie zamówił (por. zeznania powoda k. 62-63). Jego zeznania potwierdza świadek, jego żona D. R. k. 70, która stwierdziła, że kobieta, która z nimi rozmawiała na zadane pytanie czy są producentem okien, udzieliła im informacji że tak. Zarówno powód jak i jego żona jednoznacznie wskazali, że uzyskali informację, że pozwany nie produkuje parapetów i drzwi. W związku z tym, uznać za zasadne można ich przeświadczenie, że zamawiane przez nich okna będą wyprodukowane przez pozwanego, tym bardziej, że takie informacje znajdowały się na umowie i specyfikacji (dowód. umowa k. 11, specyfikacja k. 1216). Również A. Ś. przyznała, że na wstępie, po przy pierwszej rozmowie pytali czy firma jest producentem okien (por. zeznania k. 71). Wskazała, że nie pytali czy są producentem tych konkretnie okien, tylko pytali ogólnie. W ocenie Sądu uzasadnione jest jednak przekonanie powoda, że skoro zapytał na wstępie czy są producentem, to był również przeświadczony, że uzyska okna wyprodukowane przez pozwanego. Podkreślić należy, że również pozwany (właściciel firmy) potwierdził, że z uwagi na dużą liczbę zleceń i obawę niedochowania terminu, nie wyprodukował okien zamówionych przez powoda. Zlecił ich wykonanie firmie IDEAL OKNA w Elblągu (por. zeznania k. 349, min 00:29:04). Tym samym przyznał, że powód miał otrzymać okna wyprodukowane przez ich firmę. Wyjaśnił również dlaczego w umowach nie są dookreślone profile. Nie wpisywano typu profilu, ponieważ gdy nie nadążano z produkcją zamawiano okna na innym profilu albo z innej firmy (por. k. 339, min 00:31:26). Tym samym z zeznań tych wynika, że jest to zabieg zamierzony, który w ocenie Sądu wprowadza klientów w błąd, jest to niedoinformowanie i wykorzystanie niewiedzy klienta. Według właściciela firmy różnice w profilach są minimalne i nie wpływają na wygląd, a tym samym nie ma znaczenia który profil klient wybiera. Podkreślić jednak należy, że wykonanie okien na innych profilach, innego producenta stanowi wadę istotną towaru. Wynika ta z opinii biegłego Wojciecha Mikołajewskiego (por. k. 314v, min 00:38:59), a tym samym w ocenie Sądu profesjonalista – którym jest pozwany – powinien dookreślić rodzaj okna, który zamawia klient w sposób nie budzący wątpliwości. Powodowie podkreślali, co potwierdził świadek A. Ś., że zamówili okno, które było wyeksponowane w całości w biurze pozwanego. Podkreślali, że kilkakrotnie wskazywali, że chcą takie okno. Z materiału dowodowego wynika, że okno w biurze było to okno firmy GEALAN, koloru orzech. Podkreślić należy, że tego typu okno produkuje pozwany, a tym samym miał on możliwość sprostać zapotrzebowaniu powoda. Powyższe wynika również z zeznań świadka A. Ś., która

przyznała, że w biurze było w całości tylko jedno okno w kolorze orzech i było ono na profilach firmy GEALAN (por. zeznania k. 347v, min 00:09:05, k. 348v, min 00:38:00)

Powyższy materiał przesądza, że wolą powoda było, aby pozwany był producentem okien oraz, że mają to być okna na profilu GEALAN, koloru orzech 20-10, która to numeracja odpowiada symbolom tej firmy (porównaj informację producenta k. 352)

Podkreślić również należy, że pozwany jest profesjonalistą, występuje jako podmiot działający w danej branży od bardzo długiego czasu. Nie budzi wątpliwości, że w stosunku do osób, które prowadzą działalność w danej dziedzinie przyjmuje się podwyższony miernik staranności. Pozwany podejmując się realizacji danej inwestycji powinien dochować należytej staranności aby umowa zwarta między stronami nie budziła żadnych wątpliwości, aby konsument uzyskał informację jaki konkretnie towar zamawia. Powód jako osoba fizyczna nie ma wiedzy o podstawach zamówienia (danych niezbędnych do ustalenia rodzaju zamówienia). Powód powierzył pozwanemu wykonanie zleconych prac jako profesjonalistcie ufając mu w tym zakresie. Wskazał konkretne okno, które było wyeksponowane w biurze, albowiem to konkretne okno mu odpowiadało. Nie znał jego profilu, firmy, wskazał że takie okno zamawia. W związku z powyższym pozwany jako profesjonalista powinien wstawić w domu powoda okna takiego typu. W przypadku zmiany zamówienia (inna energooszczędność) – co sugerowała pracownica pozwanego – powinna ona poinformować, że dane okno nie jest oknem o najwyższej izolacyjności. W związku z czym powinna ustalić czy zleceniodawcy zależy na izolacyjności, co sugerował przy rozpoczęciu zlecenia, czy na wyglądzie danego konkretnego okna, wskazując konkretne okno. Zgodnie z treścią art. 355 § 2 k.c. należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności. Wskazać należy, że klient nie odróżnia profili okna, konkretnej firmy, że każda firma ma swoją bazę kolorów. Wybrał kolor okna, wskazując konkretne okno wystawowe. Z materiału dowodowego nie wynika, że został poinformowany, że wybierając okno o najwyższej izolacyjności, nie mógł wybrać danego konkretnego koloru, tylko kolor o tej samej nazwie z innej firmy. Z palety kolorów firmy GEALAN i Aluplast wynika, że kolor orzech w jednej i drugiej firmie różni się (por. wzornik k. 9 i k.324), dla jednych będzie to nieznaczna różnica nie mająca znaczenia ale dla wielu osób może to być różnica decydująca o zmianie typu okna. Z próbek wynika, że te dwa kolory – w ocenie Sądu nieznacznie różnią się, albowiem inaczej (na wzornikach) układa się wzór imitacji drewna. Niewykluczone, że na większej powierzchni różnica ta jest jeszcze większa, co spowodowało, że okna koloru orzech firmy Aluplast nie odpowiadały wizualnie powodowi i jego żonie, w przeciwieństwie do okna wyeksponowanego w biurze firmy GEALAN. Podkreślić należy, że ewidentnie z materiału dowodowego wynika, co konsekwentnie potwierdzał powód i jego żona, powód wybierając okno wskazywał konkretne okno, nie posługiwał się wzornikiem tylko wskazał okno wystawowe. Wprawdzie z materiału dowodowego wynika, że okna wstawione w domu powoda nie mają wad, a różnice w kolorze wynikają z normalnej różnicy w odcieniu okleiny drewnopodobnej i są to różnice zamierzone, albowiem jest to imitacja drewna (por. opinia biegłego M. Strzeleckiego k. 86-95, opinia biegłego W. Mikołajewskiego k. 206-211 oraz zeznań świadka S. T. k. 71). Jednakże jak powyżej wskazano powód zamówił okna firmy GEALAN koloru orzech 20-10, a wstawiono mu okna firmy Aluplast koloru orzech 27. Niewątpliwie od początku montowania okien powodowi nie odpowiadała kolorystyka, a tym samym na powyższą wadę powoływał się od samego początku. Wprawdzie nie wskazywał, że to nie jest ten kolor, tylko na znaczną różnicę w odcieniach między poszczególnymi ramami, albowiem przekonany był, że są to ramy które zamówił, wyprodukowane przez pozwanego. Na etapie montowania okien nie posiadał wiedzy dotyczącej nazwy profilu i producenta okien. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, że zmiana profilu okna, zmiana koloru nie stanowi istotnej wady, przeciwnie z materiału dowodowego wynika, że zmiana taka stanowi wadę istotną (por. opinia biegłego W. Mikołajewskiego k. 314v, min 00:38:59). Nadmienić należy, że wprawdzie z opinii biegłych wynika, że zamontowane okna nie mają wad. Jednakże podkreślić należy, że biegli założyli, że te konkretne okna firmy Aluplast zostały zamówione przez powoda, co jak powyżej wskazano nie miało miejsca.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego doprowadziła Sąd do wniosku, że wykonane przez pozwanego dzieło jest sprzeczne z łączącą strony umową w rozumieniu art. 4 cytowanej ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. Powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, w związku z czym skorzystał z najdalej idącego uprawnienia z tytułu niezgodności towaru z umową. Na skutek złożonego skutecznie oświadczenia, stron nie łączy już umowa, w związku

z czym jego roszczenie w przedmiocie zwrotu zaliczki jest zasadne. W realiach rozpoznawanej sprawy pozwany nie zadośćuczynił żądaniu powoda usunięcia niezgodności towaru z umową w czasie właściwym. Pomimo kilkukrotnych wezwań ze strony powoda oraz interwencji jego pełnomocnika, nie doszło do wymiany okien, przeciwnie w pismach pozwany stanowczo odmówił uwzględnienia roszczenia powoda. W związku z powyższym, w ocenie Sądu powód mógł realizować uprawnienia przewidziane w ww. ustawie dotyczące odstąpienia od umowy.

W związku z powyższym Sąd uwzględnił powództwo w całości. Orzeczenie o kosztach w pkt 2 sentencji wyroku – opiera się na przepisie art. 98 k.p.c., a także § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1349). Uwzględniono, że powód poniósł koszty procesu w kwocie 4.517zł, na które składają się: koszty opłaty sądowej od pozwu w wysokości 300 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200zł, koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł a także uiścił zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w wysokości 3000zł.

Biorąc pod uwagę, że strona powodowa uiściła zaliczkę na biegłego w wysokości 3000 zł., a Sąd pokrył należne biegłemu wynagrodzenie w wysokości 4832,90 zł., pozostały nieopłacone koszty w wysokości 1832,90 zł. Sąd biorąc pod uwagę wynik procesu nakazał ściągnąć ww. kwotę od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa tytułem nieopłaconych kosztów sądowych, o czym orzekł w pkt 3 wyroku (art. 113 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych).